

Kto raz przeczytał
„NOWY ŚWIAT”
Ten zawsze go czyta

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

„NOWY ŚWIAT”
The only Polish A. B. C.
Newspaper in America

No. 315. Rok XXV. DAILY AND SUNDAY

NEW YORK. Poniedziałek, 13 listopada (Monday, November 13th) 1922

Printed at Second Class Matter, March 1st 1914, at New York Post Office, New York

Cena 3 centy

SERBIA CZYNI POGOTOWIE WOJENNE

POROZUMIENIE CHORWACKO-SERBSKIE NA DOBREJ DRODZE

CHORWACI DĄŻĄ DO ZGODY

BELGRAD, (Jugostawia) 11 listopada. — Znamiennym wypadkiem politycznym, jak donoszą siera, wywołana w skupczynie, siera, wywołana w Skupczynie, która zebrała się po ferjach na ostatnią sesję przed nową kadencją. Poseł ten, należący do chorwackiej chłopskiej partii republikańskiej i dotychczas gorący zwolennik jej przywódcy, głośnego Radica, oświadczył stanowczo, że zrywa z uprawianym przez tę partię bojkotem skupczyny. Przyszedł on bowiem do przekonania, że różnice polityczne, które

chcą chorwackich i serbskich mogą i powinny być wyrównane właśnie w skupczynie, a nie poza jej obrębem. Mowa posła Heislera, jednego z najgorzalszych dotąd przeciwników Jedności królestwa serbów, chorwaków i słoweńców, wywarła głębokie wrażenie nie tylko na członków skupczyny, ale i na opinię publiczną w Serbii, zarzucając wyzywającemu wśród chorwackich stronnictw Radica, iż dąży wprost do rozbięcia dzisiejszej Jgostawii.

PASIERBICA UCIEKŁA Z OJCZYMEM

Pozostawili matkę i żonę bez środków do życia

DETROIT, Mich., 11 listopada. — Florentyna Aspinall, lat 16, która uciekała ze swym ojczymem, lat 42, pozostawiając w domu kałkę matkę bez żadnych środków do życia, jest poszukiwaną przez policję. Pani B. Aspinall zmuszona była odwołać się o pomoc finansową do związków dobroczynności. Przeszło trzy tygodnie temu, F. Aspinall zawezwał swoją żonę do telefonu uniwersyteckiego w sąsiednim domu. Kiedy pani Aspinall powróciła do swego domu, pn. 4566 Montclair Ave., córki jej już nie było w domu.

NIEZWYKŁE OCALENIE LOTNIKÓW AMERYKAŃSKICH

DANVILLE, Ill., 11 listopada. — Lotnicy kapitan Lawrence H. Hickey i Rantoul Field uratowali tuż przed katastrofą. Skoro wylądowali na lotnisku, pozostali na polu lotnicy zauważyli, że od bujającego w powietrzu aeroplanu odpadło jedno koło, o czym znajdujący się w górze nie wiedzą. Natychmiast zdano sobie sprawę, że skoro obaj lotnicy o. puszczają się i zechcą lądować, aeroplan wskutek braku jednego koła roztrzaska się i obaj lotnicy śmierć poniosą na miejscu. Trzeba więc ich uwzględnić o groźnym niebezpieczeństwie. Ze złości na aeroplanie ukończonym nie było aparatu iskrowego, przeto pozostali lotnicy również wstąpi do maszyn. — wzbili się w powietrze i sygnali im dawali im poznać, co im grozi. Sygnali zostali zrozumiani i lotnicy z uszkodzonego aeroplanu, opuścili się na rzekę Wabash, do której szczęśliwie wyskoczyli z aeroplanu, a z wody następnie uratowali ich kolejni lotnicy.

Lotnicy Australii planują lot powietrzny do Stanów Zjednoczonych

BRISBANE, (Australia) 11 listopada. — Dwóch wylotnych lotników australijskich planuje lot powietrzny z Australii do Stanów Zjednoczonych po przez ocean Spokojny.

Konferencja konsułów amerykańskich w Budapeszcie

BUDAPEST, 11 listopada. — Amerykańscy konsulowie państw dawnego obszaru były monarchii Austro-Węgier zbiorą się w dniu 30 listopada w Budapeszcie na wspólną konferencję. Pomiedzy innymi konferencjami ważną udział konsułów w Pradze, Wiedniu, Bukareszcie, Belgracie,

du, Zagrzebia, Fiume i Triestu. Przedmiotem obrad będzie kwesta ulepszenia służby konsularnej na terytoriach podległych działalności wspomnianych konsułów.

Bezkrwawa rewolucja bolszewicka w Portugalii stlumiona

LIZBONA, 11 listopada. — Wczoraj w nocy wybuchła tutaj bezkrwawa rewolucja wszczęta przez komunistów i skrajnych radykałów, ale została zgnieciona przez władze rządowe bez rozlewu krwi. Wprawdzie w czasie walki padło kilkadziesiąt strażników i eksplodowało kilka bomb, ale bez wyrządzenia jakiegokolwiek szkody.

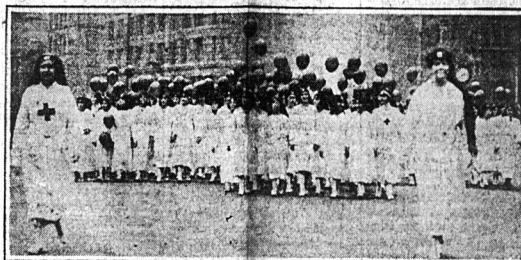
Przesłanie rządowe po rezygnacji gabinetu premjera Silvy zostało zaakceptowane. Pominięte przez zreorganizowanie gabinetu.

Patriotki irlandzkie na strajku głodowym

DUBLIN, 11 listopada. — Mary Mac Swenee, siostra zmarłego skutkiem strajku głodowego w więzieniu angielskim, była aresztowana przedwczoraj przez władze wołnego państwa Irlandii, rozpoczęła natychmiast po swoim aresztowaniu strajk głodowy na znak protestu przeciw nieprawemu aresztowaniu.

W Niemczech zaczęto wyrabiać podkowy z prasowanej maszy papierowej, napojonej terpentyną. Ma to być bardzo trwała kombinacja.

POSIEDZENIE K. O. N. W WAŻNEJ SPRAWIE
w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place
W poniedziałek, 13-go listopada, o godz. 8ej wieczorem
Za Dzielnice 175 K. O. N.
B. D. Kulakowski.



Parada młodszych członków. Czerwonego Krzyża.

ZABIŁ ZŁOŚLIWEGO BYKA TRZYFUNTOWYM KAMIENIEM

DANVILLE, Va., 11 listopada. — Clay Winter, farmer z powiatu Henry, zabił wczoraj trzyfuntowym kamieniem rozwiezionego go byka, ważącego 1200 funtów, przez co ocalał swą rodzinę od niechybnej śmierci.

Winter, jego żona i troje małych ich dzieci szli na pastwisko, kiedy zostali zaatakowani przez byka. Winter polecił swej rodzinie nie uciekać, a sam włączył do ręki kamień, ugodził byka w samą czoło. Zwierzę upadło na ziemię i wyzionoło ducha.

Zabity był byt własnością Wintera.

Największy bohater wojny
mał 10,000 dol.
ma 10,000 dol.

NEW YORK, 11 listopada. — Sierżant Samuel Woodhill uznany przez naczelne dowództwo wojsk amerykańskich i generała Pershinga za największego bohatera amerykańskiego otrzymał wczoraj od mieszkańców miasta New Yorku sakiwiew zawierającą 10,000 dolarów i czysty tytuł własności na swój dom w Fort Thomas w stanie Kentucky. Woodfield umyślnie został sprowadzony na uroczystość zawieszenia broni z powodu tytułu rocznicy zakończenia wczorajszej wojny o obchodzonej uroczystości w New Yorku.

Tragedia w rodzinie z powodu borknika

SOUTH NORWALK, 11 listopada. — William Eckert, lat 54, podejrzewając swą żonę Amelę, o zdradę, wymyślił niedowolności o synku z mieszkającą w jego domu Bolandem, postąpił śmierć telnie borknika, żonę i córkę Thelme, która stanęła w obronie matki, a następnie sam odebrał sobie życie strzałem w skroń. Z rannych tylko pani Eckert grozi utratą życia. Borknik i córka prawdopodobnie wydrwili.

Turcy domagają się zwrotu Północnej Mezopotamii ze stolicą Mossul

LONDYN, 11 listopada. — Tymczasowy rząd turki zawiadomił państwa aljancje, że oprócz Konstantynopola ze Wschodnią Turcją, będzie się domagał także zwrotu Północnej Mezopotamii ze stolicą Mossul, która jest najbardziej bogatym zagłębieniem na świecie. Turcy domagają się zwrotu tego kraju na zasadzie, że kraj ten jest załudniony przez większą część ludności mahometańskiej.



Richard Kolb, właściciel restauracji, przed 40 laty, był pierwszym, który pozwolił Edisonowi zaprowadzić światło elektryczne w jedną ze swich restauracji.

GWAŁTOWNE TRZESNIENIE ZIEMI W CHILE

SANTIAGO, 11 listopada. — Wczoraj przed północą wzdłuż całego wybrzeża republiki Chile miało miejsce gwałtowne trzęsienie ziemi, które dało się odczuć w Argentynie po drugiej stronie wielkiego łańcucha gór Andów. Skutkiem trzęsienia ziemi zostało wiele domów zburzonych. Strat w życiu ludzkim dotychczas nie zanołowano. Komunikacja telegraficzna na dużej przestrzeni została zerwana.

ŻYDZI ARGENTYŃSCY PRZECIWI SWOIM WSPÓLBRACIOM W POLSCE

Wywóz kobiet z Polski do Argentyny przybrał w ostatnich czasach tak znaczne rozmiary, że sami żydzi w Argentynie zaczęli się zważaniem tego „handlu”. Propozycja oni sporządzenie rejestru nazwisk żydów polskich, zajmujących się tym „handlem”. Żydzi z Argentyny mają się zwrócić z propozycją o współdziałanie do posłów żydowskich w Sejmie polskim.

EXTRA!

Serbia zbiori się pospiesznie

BERLIN, 11 listopada. — Rząd serbski zbiori się pospiesznie z powodu niebezpiecznego położenia na półwyspie bałkańskim i nad wybrzeżem morza Adriatyckiego. Rząd serbski według wiadomości z wiarygodnych źródeł otrzymuje upowiadanie króla do wyznaczenia 800,000,000 dynarów na uzbrojenie armii.

DWUCIE LUDZI GINIE SKUTKIEM EKSPLOZJI NA OKRĘCIE

CHESTER, Pa., 11 listopada. — Skutkiem eksplozji na okręcie naftowym, spowodowanej prawdopodobnie wyciechem gazu na okręcie „N. Pew”, zostało zabitych dwóch robotników. Straty wyrażone eksplozją dochodzą do 500,000 dolarów.

Rosja uporczywie domaga się dopuszczenia jej do udziału w konferencji

MOSKWA, 11 listopada. — Bolszewicki rząd rosyjski podejrzewając jakiegokolwiek podstęp ze strony aljantów przed niezaproszeniem jej na konferencję Bliskiego Wschodu wystosował do wszystkich państw aljancji energiczną notę z protestem przeciw arbitralnemu decydowaniu o kwestjach, które mają niewyłącznie dla bolszewickiej Rosji. Wobec tego rząd bolszewicki domaga się bezwzględnego dopuszczenia na konferencję z prawem zabierania głosu we wszystkich ważnych sprawach.

Papież zadowolony z kłóski Anglii na Bliskim Wschodzie

RZYM, 11 listopada. — Papież Pius XI jest niezwykle zadowolony z kłóski dyplomatycznej Anglii na Bliskim Wschodzie, skutkiem czego kwestja mandatów Anglii nad Palestyną, prawdopodobnie zostanie poddana rewizji w myśl pragnień kościoła rzymskiego - katolickiego.

Znaleziono skrypcę z roku 1692

DECATUR, Ill., 11 listopada. — Rodzina C. Masters w tym mieście jest w posiadaniu skrypcy złożonych w roku 1692 przez słynnego Józefa Guasmerusa. — Ekspert szacuje ją skrypcę na siedem tysięcy dolarów. W posiadaniu rodziny Masters był on już kilkadziesiąt lat. Skrypcę zabrano do New Yorku.

Rantzu niemieckim ambasadorem do Rosji

MOSKWA, 11 listopada. — Hrabi von Brockdorff-Rantzau, który wieloletni był w Berlinie, został mianowany ambasadorem do Rosji.

OGROMNE STRATY LUDNOŚCI ARMENSKIEJ W POŻARZE SMYRNY

4,000 osób spalonych lub zabitych i 110,000,000 dolarów szkody w mieniu

STRATY ludności armenkiej w SMYRNE, 11 listopada. — Straty ludności ormiańskiej skutkiem pożaru w Smyrnie wynoszą 4000 osób zabitych lub spalonych i 118,000,000 milionów dolarów szkody w mieniu ludzkim, jak

wynika z obliczeń sporządzonych przez komisję ratunkową dla Bliskiego Wschodu. Ludność armenka w Smyrnie należała do najbogszej w całej Turcji i straty jej stanowią straszną klęskę całej rasy armenkiej.

PROJEKT JEDNOLITEJ USTAWY MAŁŻENSKIEJ W STANACH ZJEDNOCZONYCH

WASHINGTON, 11 listopada. — Generalna Federacja Klubów Kobiecich ogłasza, że w najbliższym kongresie przedłożony zostanie projekt federalnej ustawy małżeńskiej. Pani Edwardowa Franklin White, zastępczyni prokuratora generalnego stanu Indiana otrzymała polecenie opracowania projektu do nowego biu, który ma zmienić Konstytucję Stanów Zjednoczonych przez poprawkę w ten sposób, że federalna ustawa o małżeństwach stała się obowiązująca w całym kraju.

Bił, odnoszący się do małżeństwa, będzie zawierał tylko pięć przypadków, w jakich rodzina będzie mogła, a mianowicie: niewierność, niewyleczalne obłąkanie, opuszczenie trwające cały rok, okrutne i nieludzkie obchodzenie się, żadnej jednak obcość, a nie żadne skazanie za nikczemną zbrodnię. Rozwód raz udzielony będzie obowiązujący we wszystkich stanach Unii; żadnej jednak stronie nie będzie wolno zawrzeć ponownych związków małżeńskich w przeciągu roku, od dnia wydania dekretu rozwodowego. Bił będzie też postanawiać, że aplikacje o licencje ślubne, mają być wywieszane w publicznych miejscach na dwa tygodnie przed dniem odnośnej ceremonii. Rozwody stały się plagą kraju, a powoduje je pomieką łatwość zawierania ślubów.

HISZPANIA ODWOŁUJE UKŁAD HANDLOWY ZE STANAMI ZJEDN.

MADRYD, 11 listopada. — Rząd hiszpański ogłosił dzisiaj, że traktat handlowy Hiszpanii ze Stanami Zjedn., zawarty 1-go sierpnia 1906 roku wygaśnie w dniu 5-go listopada. Na podstawie tego układu Stany Zjedn. były najbardziej uprzywilejowanym państwem pod względem stosunków handlowych. Na podstawie zastrzeżenia zawartego w trzeciej klauzuli, traktat ma moc obowiązującą jeszcze rok po terminie, na który został zawarty.

Mało, co należy zawiadzić bardzo starannie opiece w drodze japońskich, a zwłaszcza japońskiego D-ra Saito Sukeyo, który osobiście doglądał dzieł przez cały czas długiej i uciążliwej na południu podróży. Dalszą podróż do Polski miały odbywać dzieci z matką kursując „Baltanice”, który kursuje tylko po morzu — specjalnie pomiędzy Londynem a Gdańskiem, Rygą i Petrogradem. Udało się zaaranżować przesłanie dzieci w ten sposób, że „Baltanice” przybył do tego samego miejsca na Tamiż, gdzie stała na kotwicy oceaniczny wielki okręt „Katori Maru”.

Bandyta syryjski zabójca amerykańskani ujęty

BEIRUT, 11 listopada. — Hady Alfi Alfi, podejrzany o zamordowanie ambasadora amerykańskiego komisji ratunkowej w Syrii, Jamesa Lester'a Wright'a Waukesha, Wis został dzisiaj ujęty przez policję arabską.

DZIECI SYBERYJSKIE W DRODZE DO POLSKI

Londyn, 25 października, 1922 r. Pierwszy transport 191 dzieci syberyjskich przybył do Londynu z opóźnieniem i ponieważ okręt „Katori Maru”, w którym dzieci jechały był uszkodzony, na drodze jechał na wschodzie w kierunku burzy — tajfunem, który opanował okół ocale 4 doby. Do Londynu okręt przybył o 6-ej rano 17-go w ujściu rzeki Tamizy i w dółnym jej odcinku zamierzli kotwicę posrodku rzeki w okolicach rzecznej przystani Tilbury i Gravesend. Dzieci przybyły wszystkie w dobrym stanie

Amerykański Czerwony Krzyż
KAMPANIA OD SOBOTY, 11-GO TRWAĆ BĘDZIE DO CZWARTKU, 30-GO LISTOPADA 1922

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the
NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer
Wydawca: Władysław Wolski, "Włody" (Włodyś), Inc.
Registered at New York, N. Y. Post Office as second class mail matter

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Subscription Rates (Outside of New York City)
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50
Daily Evening Sunday
Six Months \$1.50
One Year \$2.50

NEW YORK CITY PUBLISHING CO., INC.
DR. B. KULAKOWSKI, President and Editor
J. KULAKOWSKI, Managing Editor
DR. P. WOLSKIE, Treasurer

Polskę chyba warjat i wróg może po-
sądzać, że szuka zatargu z Moskwą, jak to
krzyżacz bolszewicy. Ale jednocześnie słus-
nie robi rząd polski, że na podstępnej i
brudnej polityce bolszewików, zdecydowanie i
radykalnie odpowiada. wb.

Z CHWILI

Zachłanność kapitału

Abby zwalczać zastój przemysłowy, kapitał
amerykański chwycił się najłatwiejszego, lecz
najgroźniejszego środka — obniżania płac robot-
nikom. Wraz z objęciem rządów przez ultra-ka-
pitalistyczną partię republikańską, kapitał roz-
począł atak na całej linii przeciw pracy. Propa-
ganda obniżania płac poprosiła zasympała prasy.
Rząd Hardinga wyraźnie sprzyjał magnatom
kolejowym, baronom węgla i takie zjawis-
ta, że powstał zamęt w stosunkach go-
sposdarczych kraju, który ma najdroższą i najwy-
żej postawioną walutę.

Sytuacja w nowych momentach była tak
poważna, że niektórzy rozsądniejsi przedsta-
wicieli kapitału głos zabrali i ostrzegali zbyt pocho-
pnie o robociznie i obcinaniu zarobków, że-
by tego głuپیstwa nie robili.

Orgań H. Forda, "The Dearborn Independent" pod-
czas strajku górników pisał:

"Okazało się jednak, że mało zarabiający
robotnik nie jest w stanie kupować produktów
przemysłu amerykańskiego, a produkty ame-
rykańskie są zbyt drogie, aby je móc zbyć w
zubożonych krajach europejskich. Dlatego
tę jedyną wyjście jest zachowanie możli-
wie najwyższych cen pracy, natomiast zmniej-
szenie zysku fabrykanta".

Zaszedł Gary, prezes United States Steel
Corp., na wieżę zatrudniającego około pół miliona
robotników, powołał ich do siebie i powiedział:
"Kasa polityki, czy też partia polityczna,
upiera się przy obecnych podatkach, albo
sprzedawiając się redukcji zysków z przed-
siębiorstwa i dążąc do obniżania płac, zanie-
skażając w pierwszym wyborach".

Kapitał nie zlażał zorganizowanej pracy, jak
to zamierzył. Musiał się cofnąć i w strajku wy-
glowym i kolejowym. Nie cofnął się oczywiście
szczerze, ani zupełnie, czekając znowu chwili sto-
sownej do wykonania ataku.

Tymczasem sprawdzili się słowa sędziego
Gary.

Wyborcy ostentacyjnie wykazywali, że społeczeństwo
nie zgadza się z rządem w Waszyngtonie. — Do
kongresu i senatu weszła niewiele wielka ilość
radykalnych republikanów i demokratów,
którzy będą mieli znaczny wpływ w obu izbach.
Z wielu względów byłym tym "radyka-
łom" zachwycać się niepodobna. Ale niezawodnie
spełni on jedno zadanie — powstrzyma żądzy
kapitału, który chce ciągle jeszcze zysków wojen-
nych, kosztem robotników.

Konkordat Jugosławii z Watykanem

Narady fachowej komisji jugosłowiańskiej,
dotyczące zawarcia konkordatu z Watykanem
zostały, jak zanotował niedawno "Słowiński Na-
ród", posunięte do tej miary, że uważane są już
prawie za skończone. Przedstawiciele rządu
jugosłowiańskiego domagają się zgody Rzymu
na używanie starosłowiańskiego języka liturgicz-
nego we wszystkich kościołach katolickich oraz
na ingerencję rządu przy wszelkich nominacjach
wyższego kleru. Zaraz po skończeniu prac w ple-
num komisji konkordatowej, delegacja królews-
ka S. H. S. odjedzie w najbliższych dniach do
Rzymu, celem nawigacji bezpośrednich trakta-
cji z Watykanem.

Lloyd George i Ameryka

W jednej ze swoich mowy agitacyjnych przed
wyborami do parlamentu, były premier angielski
mówił innemu powiedział:

"Nie znam dokładnej liczby naszego długu,
ale mówię mi, że winniśmy Stanom Zjednoczo-
nym co jedna trzecia miliona funtów. Jest to
nie w porównaniu z tem, co Ameryka winna nam.
Nasza na jednej stronie długi; tysiąc dziesięć-
dziesiąt milionów funtów, a na drugiej kredyty:
John Wesley i George Whitefield, i bieżące kwi-
ty: Burns i Milton. Mogłbym przedłożyć
Ameryce rachunek, któryby przypisał nawet ten
bogaty kraj o bankructwo".

Jestli tak istotnie mówił Lloyd George, jak
podają agencje prasowe, jeszcze raz trzeba zdu-
miewać się nad zmiennością opinii byłego pre-
miera. Bo przed trzema tygodniami, ten sam p.
Lloyd George ogłosił urbi et orbi, że jako pod-
stawa swej polityki uważa ścisłą przyjaźń i
współdziałanie ze Stanami Zjednoczonymi.

ANNA STRONG O POLSCE

W piśmie miesięcznym Hearst'a "International"
znajdujemy artykuł niejakiej p. Anny Strong o
Polsce opatrzonej portretami Paderewskiego i Na-
czelnika Piłsudskiego. Pod tym ostatnim jest ci-
ekawy podpis: "minister wojny w republice pol-
skiej".

Artykuł nie zawiera nie nowego oprócz ten-
denckiego przedstawiania spraw polskich jak np.
sprawy Górnego Śląska i Gdańska i wojny z so-
wietką Rosją.

Ani słowa nie ma o pogromie bolszewików pod
Warszawą w roku 1920, ale zato p. Strong bardzo
tętnie pisze jak to Trocki maszerował zwycię-
sko nad Wisłą. Dwidz się zresztą nie można, Hearst'a
pisma Polskę uznają jako państwo chwilowe, któ-
re, przed, czy później, podzielone zostanie pomię-
dzy Niemcy i Moskwę.

FRASZKI CODZIENNE

(Bujdy nad budami. — Skromne
wymaganie prosił. — Ares-
towanie księdza narodowo-
go w Polsce, a cymbał z Cleve-
landu. — Gdzie prawda?)

Bardzo katolicko, za pieniądze
niemców założone, a niewiado-
mo przez kogo finansowane "No-
winy" milwaukee zamieściły nie-
zwyczajną korespondencję na
temat: "Paderewski, czy Pi-
łsudski?".

Korespondencja ta jest natu-
ralnie z Poznania, twierdzi ciem-
noty i wstępnym, a napisal ją
naturowy katolik, mieszkaniec Pi-
łsudskiego, ks. Kapłan St. Duryski.
Czytamy tam tak historycznie:
"Według najnowszej pogłoski,
Piłsudski chce ustąpić sam, a
kandydatem na prezydenta ma
być strony Unpaku p. Symon
Askenazy, który "potrzebuje so-
bie" być żydem".

Po takim wstępie ks. Duryski
zapewnia, że jeden tylko Pa-
derewski mógłby przeciwstawić
się Askenazowi.
"Niestety nam przetrwało się
stać dla Polski Opatrznościowo-
wprawdzie jest w Europie (?),
ale do kraju się jakoś nie spies-
zy, niema go nawet na liście po-
słów. Mimo to obowiązują się
się socjałści, jak lekko zaznaczo-
ne w "Naprzódzie", a spodziewają
się narodowości.
Czemu zwolczy? Myślimy, że
byłoby jednak lepiej, żeby cpo-
dziej do kraju przybył, ale konie-
cznie sam, (co jest żon?) żeby
się tu rozróżnił, żeby zaczął dła-
cać na alotousty obywateli Sta-
nów Zjednoczonych, o którym za-
chodnie m

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Stanisława Kostki.

Dzisiaj — pogoda.

TEATR POLSKI

pod dyrekcją
T. Wanders i W. Ochrymowicz
L. Kowalski, administrator.
SOBOTA, 18 LISTOPADA
Sala Białego Orła — Jersey City
CNOTLIWA ZUZANNA
NIEDZIELA, 19 LISTOPADA
Washington High School — New York
POPYCHADŁO

Przyszłe pokolenie

Pani S. Feshman doniosła policji, iż jej syn John, 13, wyłany przedpołudniem za sprawkami do domu nie wrócił. Późno w nocy syn wrócił ale brutalnie obić i bez pamięci. Opowiada, że napadnięty został na ulicy przez bandę chłopaków, którzy go obili i obrażali. Wskazał miejsce wypadku, gdzie też wyłano detektywów, którzy aresztowali dwadzieścia młodych rozpoznańców przez Feshmana jako napastników.

ZGROMADZENIE

Komitet Obrony Parafii Św. Stanisława zwołuje walne zgromadzenie do Domu Narodowego we środę 15 listopada o godzinie 8-przejazdu. Na zgromadzenie zaprasza się wszystkich parafian bez względu na osobiste zapłaty. Komitet dla sprawowania z dwuletniej kadencji i wiele ciekawych i ważnych spraw.

MADRY PO SZKODZIE

Nowo wprowadzone furtki antymetaliczne na subwajach okazały się nieprzekłoniennymi tembar-daj, iż dowcipni pasażerowie za miast ników wrzucali bezwartościowe kawałki żelaza i monety zagraniczne wyrządzając kompa-nij szkód 30,000 dol. rocznie. Obecnie zastosowane będą spe-cjalne aparaty ujawniające wrzu-coną monety.

W NOWYM MIESZKANIU

Otto Baltier wynajął pokój u-miobowany w domu, pn. 779 przy Drugiej A., zajął pod tyłko po-ju z piekarnik gazowym. Po wy-najęcie mieszkania udał się do swego pokoju, napisał dwa listy do rodziców w Europie i popiełnił samobójstwo przez wzięcie gazu z świetlnego.

W. BRONN

Od pewnego czasu często po-wtarzają się w poszczególnych dzielnicach Bronx poręby, które prawdopodobnie są dziełem pod-palcza lub umysłowo chorego. Wczoraj nastąpiła panika na 156 ulicy, gdy w dwu korytarzach sta-łych pod drewnianymi sufity-mi domu pn. 671 zauważono o-gień. Straż pożarna ugasiła po-żar ale mieszkanki zdemolowa-ny wskutek ostrej paniki wy-padły z okien ciętą obawie.

MALA REWOLUCJA

Daniel Canhan, 11, dostał się pod kula samochodu ciężarowe-go przed domem pn. 764 przy 182 ulicy i został zabity. Publiczność znajdującą się podówczas na uli-cy rzuciła się na sofeta którym jest — młody czarny — Mar-ton Van Allen. Byłby z pewnością ciężki przypadek zginąć, gdyż roz-wrzucony tym niemilosłownie go obijali. Na szczęście zjawili się dwaj policjanci, którzy stłumił w jego obronie i odwieźli go na sta-cję kolejną.

Zachowanie się publiczności jest charakterystyczne. Niejednokrotnie zwracaliśmy u-wagę na niebezpieczną demoralizację publiczności wskutek licze-nych publicznych samochodowych. Mnie to nauczy urzędników od-powiadających. Ony nie przy-pomnieli sobie za późno. W kra-ju w którym można było prze-prowadzić prohibicję można u-żyć radykalnych środków gdyż i-dzie dobro publiczne.

W republice San Salvador o-stro karać osoby, zjeżdżające sa-mo z zwierzętami. Człowiek, któ-ry męczy konie, dostaje od przy-wództwa do złobu w stajni.

HIPPODROME
AND STREET AND 8th AVENUE
LEPSZE CZASY
WIELKI KOLEKTOR
Dwa razy dziennie 3.15 p.m. i 8.15 p.m.
Cena — 80 c.

LILLIAN RAIZEN

Wkrótce sprawa Lillian Rai-zen, która zamordowała doktora Glicksteina rozstrzygnięta zosta-nie przez sędziów przysięgłych. Pani Raizen cofnęła obronę swo-ich adwokatów którzy twierdzą, iż jest umysłowo chora. Woli siedzieć w więzieniu aniżeli w za-kładzie dla obłąkanych.

ZNAK ZAPYTANIA

Pani Amelia Selfert przecpała sobie tętnicę brzytwą oczywicie z zamiarem samobójstwa. Odwie-żono ją do szpitala gdzie stwier-dzono, iż jej stan jest krytyczny. Na zapytanie lekarza dlaczego to zrobiła, odpowiedziała że „nie wie dlaczego“.

NAPAD RABUNKOWY

Kupiec L. Sitzer wracał ze skle-pu w towarzystwie swojej pomo-cniczki. Przed domem pn. 156 A-lcorny St. prosił go aby zajął do jego mieszkania sakiewkę w której mieściły się 552 dolary, sam zaś udał się do polskiego sklepu po papier. Na drugim piętrem pomocnik został napadnięty przez dwóch bandytów któ-ry obrażali go z piętności i ucieki. Sitzer spotkał ich gdy pospiesznie opuszczali dom.

BAL SOKOŁÓW

Gniazdo sokoła nr. 14, z Wil-liamsburg, sżykuje się do 26-go z rzędu rocznego balu, który ma się odbyć w sobotę, dnia 25-go listopada we własnej kwatrze. Bala gniazda nr. 14-ty stą się już szeroko znane i sezon za-baw nie może się obyć bez balu sokołowego, — cośmy bowiem polakom brakowało, tak np. już nie to rzeźba z balami i brooklyń-skiej popularnej ogólnie „Latni“. Bala te cieszą się niekłamną sympatją brooklyńskich. Do tańców przystąpią będzie orkie-strą p. Mroza.

MECHANICY ZACZYNIAJĄ DZIAŁAĆ

Flushing, L. I. N. Y.
Na wieść pierwszych zwia-stuwań, którzy przybyli z Polski w osobie p. plenipotenzja St. Raj-zachera i jednego z pierwszych organizatorów H. Boguszeńskiego i członków z Flushing, L. I. N. Y., postanowili zacząć po rocznej blisko przerwie pracę.

Uroczono zebranie w środę 8 listopada na sali ob. Sierbiskiego i o pomimo że plenipotenzja wyjechał do Baltimore, Md., to za-praszoną gość z Europy przybył i przedstawiał sprawy organizacji i fabryk Stow. Mech. Polskich. Zgromadzenie wywniosły wielkie za-dowolenie.

Wszyscy którzy byli na zebraniu tym są dumni z tego, że ich organizacja Mechaników nie za-wiodła pokładanych nadziei i dziś ich dolarowy majątek jest wart 30 milardów w Polsce, o czym nawet i konsulatory polskie zaszłybyście mogą, jako urzędo-we polskie instytucje.

Z radością też ci, co ich zale-gali w spleceniu akcji, zaczęli spła-cać, a zarzem zgłosili się do za-kupowania bondów złotych na Dom Mechaników w New Yorku.

Na Bondy Złote zapisali się na-stępujący członkowie z Flushing, L. I. N. Y.

Władysław Muszynski, Stan-islav Pianka, Stanisław Marlen-ga, Franciszek Kuzniowski, Józef Kostrowski, Z. Piotrowski i in-ni na ogólną sumę \$600.00.

Wice prezydent dobry. Kto na-stępny z Flushing? Zarząd filii zaprasza do czynu, bo surowca i robocizny i innych materiałów nam poleżeć, ażeby nasza fa-bryka była w ruchu przez „nie-ośmiem godzin, lub nawet 16 na dobę, a na to potrzebny obroto-woy kapitał.

Do czynu Wasz wyzwanie!
Członkowie Mechanicy:
W. Dworkowski, przed.
J. Kostrowski,
St. Marlena,
St. Pianka,
Wł. Muszynski.

Robotnicy portowi w porcie mek-sykańskim Vera Cruz strasznalił na kam protestu przeciw uwiecznion-ym przez St. Z. radykałów mek-sykańskich.

Turycy domagają się rozpozna-cia konferencji w terminie naznaczo-nym, to jest 13 listopada. Anglia domaga się odroczenia obrad do 20 listopada.



Największą sensacją rozwodową jest sprawa pani Oliver E. Cromwell, która do sądu paryskiego wniosła prośbę o rozwód. Pani Cromwell jest znana w towarzystwach New Yorku, Washingtonu i Filadelfii.

ZAWIADOMIENIA

Dom Stow. Mech. Polskich w New Yorku.
P. Wisiński, przedstaw.

ODCZYT RADY OŚWIATOWEJ

We czwartek, dnia 16-go listopada Rada Oświatowa Zł. Tow. rozpoczyna serię odczytów w Domu Narodowym.

Narazie program składa się z 12 odczytów, które bę-dą wygłaszane we czwartek każdego tygodnia.
Jako prelegenci przyrzekli współpracę: Dr. Halicki, ob. W. Bojan-Blażewicz, ob. E. Rybicki, ob. Kucharska, ob. A. Korona, dr. S. Bogatko i ob. P. Yolles.

Pierwszy odczyt wygłosi we czwartek, dnia 16-go listopada ob. W. Bojan-Blażewicz na temat:
„NAUKA I RELIGIE“
Początek o godzinie 8-jej wieczór.

Wstęp wolny dla wszyst-kich.
Komitet.

YONKERS, N. Y.

19-go listopada, Tow. Pol. Am. Weteranów urządził teatralną ba-ł na sal. Bartolomeja przy Saw-Mill River Road i Palmer Ave. Początek punktualnie o godzinie 4-jej popołudniu.

MASPEETH, L. I. N. Y.

Ze względu na bardzo ważne wiadomości z Polski, odbędzie się w poniedziałek, 13-go listopada w sali Domu Narodowego w Maspeeth, L. I. N. Y. o godz. 7:30 wieczorem.

Zaproszony został gość czło-niek z Polski który przybył, w celu przedstawiania, jako naocz-ny świadek o stanie majątku Stow. Mech. Polskich w Polsce. W sprawie pożyczki Bondów Złoty przemawiać będzie sek-retary F. Poplawski. Zapr-aszamy członków i sympatyków.

Za filiję:
J. Garbus i J. Jakiewicz

JERSEY CITY, N. J.

Odbędzie się zebranie Stow. Mech. Polskich, z powodu waż-nych wiadomości z Polski, we wtorek 14-go listopada, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Białego Orła, 335 Newark Ave., w Jer-sey City, N. J.

Będzie przemawiał członek zło-ty przybyły z Polski, dlatego też zaproszeni są wszyscy członkowie i sympatycy Stow. Mech. Pol-skich, aby usłyszeć z ust naszego przedstawiciela w Polsce, jakie obecnym widoki sekulary gen-eralny F. Poplawski, który obja-sni sprawę Złoty Bondów na-zywa.

KALENDARZYK WIECÓW

14. którego będzie przemawiał tow. J. W. L. G. Filadelfii
15-go listopada, Elmhurst, N. Y. J. J. Polak Dom Nar., 11-13 lat St.
14-go listopada, o godz. 8-jej wieczór, w Newark, N. J.
15-go listopada, o godz. 8-jej wieczór (dominacja) w New Yorku.
16-go listopada, Brooklyn, na Driggs Ave.
17-go listopada, o godz. 8-jej wieczór, (dół miasta) w New Yorku, Pol. Dom Nar., przy 8-jej ul.

18-go listopada, o godz. 8-jej wieczór, Jersey City, w Domu Polakim, 189 Brunswick St.

ZEBRANIA

Marszarka sędziów urzędzących przez filię Stow. Mechaników, na których przemawiać będzie przybyły z Polski plenipotenz ob. Stanisław RAYZACHER.

Poniedziałek, 13-go listopada, Young-town.

Wtorek, 14-go listopada, Akron.

Środa, 15-go listopada, Cleveland.

Czwartek, 16-go listopada, Cleveland.

Piątek, 17-go listopada, Toledo.

Sobota, 18-go listopada, Toledo.

Poniedziałek, 20-go listopada, Wyandotte.

Wtorek, 21-go listopada, Detroit.

Środa, 22-go listopada, Detroit.

Czwartek, 23-go listopada, Debray.

Piątek, 24-go listopada, Flint.

Sobota, 25-go listopada, Chicago.

Niedziela, 26-go listopada, Chicago.

Poniedziałek, 27-go listopada, Chicago.

Wtorek, 28-go listopada, Chicago.

Środa, 29-go listopada, S. Chicago.

Czwartek, 30-go listopada, E. Chicago.

Piątek, 1-go grudnia, Joliet.

Sobota, 2-go grudnia, Racine.

RACONOS KLOMAKRY!

Wszyscy członkowie Ruko-Polko-ko Oddz. Klonowicz powinni przy-byc na zgromadzenie w poniedziałek, dnia 13-go listopada, o godz. 8-jej wieczorem do Domu Narodowego, 315 E. 104ta ulicy, w New Yorku.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

SEKRETARY

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Członkowie, którzy widzieli karty rejestracyjne, ponownie przynieść na zgromadzenie.

Praca dla Mężczyzn
(Help wanted Men)

"JANITOR" musi być doświadczony.—Zgłoszenia: Hutcher 1874 De Kalb (118)

MECHANIK do pralni doświadczony —Zgłoszenia: Hutcher 1874 De Kalb (118)

ROBOTNIKOW do pracy przy trzebie-nych naczyniach: Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

HEATER I STOVE PLATE MOLDERS potrzebni natychmiast. Stala pracu, uni- na fabryka Złoty się Superintendent

ANDRETHROT BROTHERS PORT CHESTER, NEW YORK (174)

STALOWY potrzebni i mechanicy do ro- by przy maszynach Hardwood Parat- tów, Fulton St., róg Schenck Ave. Brooklyn.

POTRZEBNA mechanicy do robienia dru- gich przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala pracu; rok do pierwszorzędnych amatorskich. J. Wilnow Furniture Co. 1114-1122 Wilnow Ave. Newark, N. J. (118)

POTRZEBNA robotników do roboty na- wozów przy maszynach. Stala